

Sygn. akt III AUa 302/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Iwona Szybka

SSA Beata Michalska

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2016 r. w Ł.

sprawy **Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przy udziale zainteresowanych: (...) Związku Zawodowego (...) w Ł., R. K. (1), J. K., G. K., M. K. i Z. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o zapłatę składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne

na skutek apelacji Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 listopada 2014 r. sygn. akt VIII U 4181/13

1. **oddala apelacje ;**

2. **zasądza od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt: III AUa 302/15

## UZASADNIENIE

Decyzjami z 8 lipca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że dla:

1. R. K. (2) podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od czerwca 2004 r. do kwietnia 2006 r., za miesiące lipiec 2006 r. i wrzesień 2006 r.;

2. G. K. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od lipca 2004 r. do maja 2006 r., za lipiec 2006 r., od września 2006 r. do lutego 2007 r., od kwietnia 2007 r. do stycznia 2009 r., od marca 2009 r. do stycznia 2010 r., od marca 2010 r. do czerwca 2010 r., a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące od marca 2010 r. do czerwca 2010 r.;

3. M. K. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od września 2010 r. do grudnia 2010 r., a na Fundusz emerytur Pomostowych za miesiące od września 2010 r. do grudnia 2010 r.;

4. Z. K. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od grudnia 2004 r. do lipca 2010 r. i grudzień 2010 r. a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące od lutego 2010 r. do lipca 2010 r. i grudzień 2010 r.;

5. R. K. (1) podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od grudnia 2004 r. do lutego 2005 r., od stycznia 2007 r. do czerwca 2007 r., od października 2007 r. do lutego 2008 r., od kwietnia 2008 r. do stycznia 2009 r. od marca 2009 r. do września 2009 r. i listopad 2009 roku;

podlegających ubezpieczeniom, jako pracownicy u płatnika składek Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., stanowią kwoty wskazane w decyzjach. W uzasadnieniach organ rentowy argumentował, że w okresach objętych decyzjami wyżej wymienieni byli zatrudnieni na podstawie umowy o pracę przez płatnika składek – Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. [dalej MPK – Ł.] i z tego tytułu zostali zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Ponadto na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. świadczyli pracę na rzecz własnego pracodawcy tj. MPK – Ł.. Jak ustalił organ rentowy od przychodów osiągniętych z tytułu wykonywania tych umów, w okresach podanych w decyzji, pracodawca nie deklarował składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, deklarując jedynie składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od przychodów osiągniętych przez wyżej wymienionych z tytułu stosunku pracy.

W odwołaniach od decyzji płatnik składek – Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. ,wniósł o ich zmianę i stwierdzenie, że nie jest płatnikiem składek dla wymienionych w nich osób z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a przychodu z ww. umów nie uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy łączącego te osoby z MPK – Ł.. Ponadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedziach na odwołania wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podtrzymując dotychczasową argumentację.

Zainteresowany (...) Związek Zawodowy (...) w Ł. wnosił o oddalenie odwołań i zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zainteresowani pracownicy nie zajęli stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2014 r., sygn. akt: VIII U 4181/13, Sąd Okręgowy w Łodzi, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, (1) oddalił odwołania oraz (2) zasądził od wnioskodawcy Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. i (...) Związku Zawodowego (...) w Ł. kwoty po 300 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne .

W spornych okresach wszyscy zainteresowani w sprawie ubezpieczeń byli pracownikami płatnika składek – Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. [dalej MPK – Ł.. Wszyscy zainteresowani w sprawie ramach zawieranych ze związkiem zawodowym umów zleceń wykonywali czynności wynikające z tych umów na rzecz MPK.

MPK – Ł. zawarło ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. umowy o świadczenie usług:

- z dnia 6 lutego 2004 r. na czas określony do dnia 31 marca 2005 r., której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK – Ł.;

- z dnia 23 marca 2005 r. na czas określony tzn. na okres 3 lat, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł., zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej;

- z dnia 30 maja 2007 r. na czas określony 12 miesięcy, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej;

- z dnia 14 kwietnia 2008 r. na czas określony tj. 36 miesięcy od dnia 30 maja 2008 r., której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej.

Załączniki do przedmiotowych umów w postaci instrukcji dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz ramowych instrukcji stosowania kart eksploatacyjnych, wprost odnosiły się do obowiązujących u płatnika składek przepisów wewnętrznych. Płatnik składek uregulował wynagrodzenie na rzecz Związku Zawodowego (...) w Ł. w wysokości ustalonej przez strony w paragrafie 4 wyżej wymienionych umów, zgodnie z fakturami wystawionymi przez Związek.

Zgodnie z w/w umowami Związek Zawodowy (...) w Ł. przekazywał co miesiąc do MPK – Ł. wykaz osób zgłaszających chęć podjęcia pracy „z wolnego” na podstawie umowy o wykonywanie obowiązków służbowych prowadzącego pojazd komunikacji miejskiej. W wykazach tych oprócz imienia i nazwiska kierującego pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. podawano także numer służbowy pracownika płatnika składek, a od 2007 roku także numery zawieranych z pracownikami umów zlecenia. Przedmiotowe wykazy były przekazywane raz w miesiącu do Kierownika D. P. MPK – Ł.

W celu realizacji w/w umów Związek Zawodowy (...) w Ł. zawierał umowy zlecenia z kierowcami i motorniczymi tramwajów oraz innymi pracownikami zatrudnionymi w spornych okresach przez płatnika składek na podstawie umowy o pracę. Wśród pracowników, z którymi Związek Zawodowy (...) w Ł. zawarł umowy zlecenia byli m.in. zainteresowani.

Motorniczy i kierowcy autobusów, którzy wykonywali przewozy w ramach dodatkowo zawieranych umów ze związkiem zawodowym, prowadzili pojazdy w strojach służbowych MPK a ponadto w czasie wykonywania jazd podlegali zasadom regulaminu obowiązującego w MPK. Prowadzony tabor należał do MPK. Również w czasie tych jazd prowadzący w razie potrzeby mogli korzystać z zaplecza technicznego MPK. W czasie jazd podlegali Centrali (...) i dyspozytorom. Jazdy odbywały się w dniach wolnych pracowników „z tzw. wolnego” oraz z przedłużenia dnia pracy, w danym dniu roboczym pracownika. Limity dopuszczalnego czasu pracy dla kierujących pojazdami nie były przekraczane. Jazdy za pośrednictwem związku były dobrowolne. Prowadzący zgłaszali wcześniej osobom prowadzącym grafiki w MPK chęć i daty, kiedy chcą dodatkowo pracować. O przedłużeniu czasu pracy informował na bieżąco przełożony, jeżeli taka potrzeba wystąpiła danego dnia. Wynagrodzenia z tytułu zawieranych przez pracowników umów zleceń były wypłacane odrębnie od wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę zawartej z MPK. Termin płatności wynagrodzenia związkowego był do 25 dnia następnego miesiąca a z tytułu umowy o pracę do 10 dnia następnego miesiąca. Pracownikom dostarczano również dwa paski wynagrodzeń – dotyczący wynagrodzenia przelewane przez związek zawodowy i przez pracodawcę. Rozliczenie wynagrodzenia za wykonanie umów zlecenia łączących w spornych okresach zainteresowanych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. było obliczane według stawki godzinowej i zostało im wypłacone przez ww. Związek Zawodowy. Zatrudnienie pracowników w tej formie było wynikiem kalkulacji finansowej. Za pracę w godzinach nadliczbowych MPK musiałoby zapłacić więcej, niż zatrudniając

pracowników w oparciu o umowy zlecenia. Kierowcy i motorniczy byli zatrudniani przez związek jak nie było kim obsadzić jazd wykonywanych przez MPK.

Płatnik składek w spornych okresach naliczył i rozliczył za w/w zainteresowanych składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych jedynie z tytułu umowy o pracę. Odwołujący nie naliczył i nie rozliczył za tych zainteresowanych składek na te ubezpieczenia od wynagrodzeń wypłacanych tym osobom z tytułu umów zlecenia jakie pracownicy płatnika składek zawarli ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego w dniach od 7 stycznia 2013 roku do 1 marca 2013 roku, wydał zaskarżone decyzje, w których stwierdził, że łączne przychody osiągnięte przez zainteresowanych u odwołującego płatnika w spornych okresach, o których mowa w kwestionowanych decyzjach, stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Emerytur Pomostowych u płatnika składek MPK – Ł. w przypadku wszystkich zainteresowanych.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentów, a także zeznań przesłuchanych w sprawie zainteresowanych oraz świadka E. K., uznając je za wiarygodne i wystarczające do poczynienia przedmiotowych ustaleń. Po przesłuchaniu świadka i zainteresowanych na rozprawie w dniu 24 listopada 2014 r. pełnomocnik wnioskodawczy oświadczył, iż stan faktyczny w sprawie jest między stronami niesporny. Nie kwestionował on zarówno zeznań świadka jak i zainteresowanych a ponadto ustaleń dokonanych przez organ rentowy. Pełnomocnik wnioskodawcy cofnął wszystkie złożone wcześniej wnioski dowodowe, za wyjątkiem dopuszczenia dowodu z zeznań świadka A. – K., w tym również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Podniósł, iż wyliczenia dokonane przez organ rentowy nie są kwestionowane pod względem ich matematycznej prawidłowości, ale sporna jest wyłącznie zasada.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał art. 8 ust. 1, ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych zgodnie, z którym za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy a także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Wskazał również na art. 4 pkt 2a, art. 6 i art. 18 ust. 1 i ust 2 ustawy systemowej. Podkreślił, że z art. 18 ust. 1a wynika, iż w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Zwrócił również uwagę na ustawę z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia i ustawę z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych dot. składek na ubezpieczenie zdrowotne, oraz ustawę z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych dot. składki na Fundusz Emerytur Pomostowych.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na treść art. 36 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U Nr 237, poz. 1656 ze zm.), zgodnie z którym stopa składki na Fundusz Emerytur Pomostowych (...) wynosi 1,5 % podstawy wymiaru, przy czym podstawę wymiaru składki na (...) stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, określona w art. 18 ust. 1-2 i ust. 8 oraz w art. 21 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei zgodnie z treścią art. 37 ust. 1 w/w ustawy składkę na (...) oblicza, rozlicza i opłaca co miesiąc płatnik składek. Składkę na (...) płatnik składek rozlicza w deklaracji rozliczeniowej, o której mowa w art. 46 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (ust.2 art. 37). Zgodnie natomiast z treścią ustępu 3 art. 37 cyt. ustawy składkę na (...) płatnik składek opłaca w terminie określonym w art. 47 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dla opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Następnie Sąd pierwszej instancji podkreślił, że kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało przesądzenie, czy wobec zainteresowanych, zatrudnionych w MPK – Ł. na podstawie umowy o pracę i jednocześnie wykonujących zlecenia zgodnie z umowami zawartymi przez nich ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., ma zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Sąd wywodził, powołując zapatrywania wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ma odniesienie do pracy wykonywanej na rzecz pracodawcy, powiązanej funkcjonalnie i miejscowo. Przesłanką decydującą o uznaniu pracownika za osobę świadczącą w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy jest to, że w ramach umowy zlecenia wykonuje on faktycznie pracę dla swojego pracodawcy, przez co ten uzyskuje rezultaty jego pracy. Sąd Okręgowy zaznaczył, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie jest ograniczony jedynie do sytuacji, gdy pracodawca zatrudnia swojego pracownika równoległe na podstawie umowy cywilnoprawnej.

Jednocześnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej został dodany przez art. 1 pkt 4 lit. b ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 110, poz. 1256) i obowiązuje od dnia 30 grudnia 1999 r. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, że umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tej samej osoby obok umowy o pracę. Wolą ustawodawcy było objęcie ubezpieczeniem tej grupy osób, z którymi pracodawca zawierał umów cywilnoprawne celem uniknięcia ponoszenia zwiększonych kosztów, np. w związku z pracą w godzinach nadliczbowych. Wykładnia funkcjonalna, w uznaniu Sądu Okręgowego, wskazuje na to, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej dotyczy co do zasady takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy.

Przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy, przez co uzyskuje on rezultaty jej pracy. Ustawodawca używając w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrotu „działać na rzecz” posłużył się nim w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.).

W przepisie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tzn. po 1) umowy o pracę, po 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i po 3) umowy o świadczenie usług między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy zawartej ze zleceniodawcą przyjmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy przez zleceniobiorców, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/ świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą (vide: I. J. – J. „Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego”, (...) 2011/8/22-28).

Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, iż w świetle powyższego nie ma żadnych podstaw, aby zastosowanie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, ograniczać tylko do sytuacji, gdy pracodawca zatrudnia swojego pracownika równoległe na podstawie umowy cywilnoprawnej. Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej, pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy zważył, że zainteresowani w spornych okresach, w ramach umów o pracę zawartych z MPK – Ł., pracowali jako osoby kierujące pojazdami komunikacji miejskiej i

równolegle, w ramach umów zlecenia ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., świadczyli w MPK – Ł. tożsame usługi. Pracodawcę ze zleceniodawcą w spornych okresach łączyły umowy o świadczeniu usług przewozowych, na mocy których Związek Zawodowy (...) w Ł. miał zapewnić odwołującemu kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do płatnika oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK – Ł.. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił Sądowi Okręgowemu ustalić, że zainteresowani wykonywali swoje zlecenia zgodnie z wykazami dostarczanymi raz w miesiącu przez Związek Zawodowy płatnikowi składek, w których to wykazach kierujący pojazdami byli wymienieni z imienia i nazwiska, a od 2007 r. podawano również ich numer służbowy, przy czym odbywało się to w miejscu i czasie zgodnie z grafikami, a nadto zainteresowani zobowiązani byli przez cały ten czas w ramach umów zlecenia stosować się do wewnętrznych przepisów, jakie obowiązywały w MPK – Ł..

Sytuacja ta, zdaniem Sądu, wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej, a skoro tak, to stosownie do wcześniejszych rozważań pracodawca jest również płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanych z tytułu umów o współpracy w świadczeniu usług przewozowych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Podobnie jest on płatnikiem składek na ubezpieczenia zdrowotne, co Sąd Okręgowy wyprowadził z art. 66 ust. 1 pkt 1a ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Podleganie obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym przez zainteresowanych w spornych okresach z tytułu umów zawartych z odwołującym, jest konsekwencją objęcia ich obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jako osoby uznane za pracownika (art. 66 ust. 1 pkt 1a ustawy w związku z art. 5 pkt 43 ustawy i art. 8 ust 2a ustawy systemowej), a nie jako zleceniobiorców (art. 66 ust. 1 pkt 1a ustawy). Przytaczając poglądy z orzecnictwa Sąd Okręgowy wskazał za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 22 lutego 2006 r., sygn. I UK 227/05, Lex nr 272569), że objęcie ubezpieczeniem to przynależność do określonej kategorii podmiotów w razie spełniania ustawowych przesłanek, podleganie natomiast wynika z objęcia ubezpieczeniem i oznacza przyznanie prawa powiązanego z nałożeniem obowiązku. Ponieważ zainteresowani z tytułu spornych umów przynależą do kategorii osób uznanych za pracownika, podlegają ubezpieczeniu zdrowotnemu jak pracownicy, a w konsekwencji płatnikiem tych składek jest pracodawca, a nie zleceniodawca.

Czyniąc dalsze rozważania, Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 81 ust. 6 ustawy, podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia, emerytalne, rentowe, chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych nie będących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych. Obliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych wymaga zatem uprzedniego wyliczenia kwoty składek na ubezpieczenie społeczne. Sąd przypomniał ponadto, stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2007 r., sygn. akt III UZP 4/06 (OSP 4/2008 r. poz. 309), zgodnie z którym, co prawda ustawa systemowa rozróżnia cztery ryzyka ubezpieczeniowe: emerytalne, rentowe, chorobowe oraz wypadkowe nie objęła ubezpieczenia zdrowotnego, to jednak należy przyjąć, że ubezpieczenie to jest też rodzajem ubezpieczenia społecznego, zaś jego odrębność wynika przede wszystkim z faktu odmiennego przedmiotu ochrony oraz odrębności organizacyjnej, ubezpieczenie zdrowotne, jest bowiem realizowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Powyższe również przemawia za tym, aby sztucznie nie tworzyć „mnogości” płatników składek w sytuacji, gdy tytułem do ubezpieczeń jest jeden (ten sam) stosunek prawny. Pracownik, zleceniobiorca, świadczący usługi, w całości finansują składki na swoje ubezpieczenie zdrowotne. W ich interesie i ich obowiązkiem, jest umożliwienie płatnikowi wywiązywanie się z terminowego rozliczania i odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne. Stosownie do przepisu art. 193 ustawy, kto nie zgłasza wymaganych przepisami ustawy danych lub zgłasza nieprawdziwe dane mające wpływ na wymiar składek na ubezpieczenie zdrowotne albo udziela w tych sprawach nieprawdziwych wyjaśnień lub odmawia ich udzielenia, podlega karze grzywny. W ocenie Sądu pierwszej instancji, w świetle powołanego przepisu, w sytuacji trójkąta umów z jakim mieliśmy do czynienia na gruncie rozpoznawanej sprawy, to obowiązkiem ubezpieczonego jest udzielenie płatnikowi składek wszelkich niezbędnych danych pozwalających mu terminowo wywiązać się z obowiązków płatniczych wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd zwrócił jednocześnie uwagę, że przepis art. 8 ust 2a ustawy systemowej, normując konstrukcję uznania za pracownika w celu przeciwdziałania obchodzeniu prawa z pokrzywdzeniem pracowników w zakresie ich przyszłych uprawnień z ubezpieczenia niewątpliwie realizuje zasadę wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którą Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Sąd Okręgowy uznał jednocześnie, że sam sposób obliczenia wymiaru składek był zgodny z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w przypadku składek na ubezpieczenia społeczne oraz zgodny z art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w przypadku wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne, a w przypadku podstawy wymiaru składek na (...) zgodny z treścią art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach pomostowych. Wynagrodzenie płatne było odrębnie przez MPK – Ł. z tytułu umów pracę i odrębnie przez zainteresowany związek zawodowy z tytułu umów zlecenia.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. a także § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją płatnik składek – Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zarzucając wyrokowi:

1. naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. polegające na rozstrzygnięciu przez organ rentowy w przedmiocie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w drodze wydanej przez organ decyzji ustalającej podstawę wymiaru składki w miejsce rozstrzygnięcia w drodze decyzji o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego;
2. naruszenia przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, a to art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu zgłoszonego przez odwołującego się wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonych za okres objęty zaskarżoną decyzją.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w obu instancjach według norm przepisanych, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania po uzupełnieniu postępowania dowodowego o opinię biegłego z zakresu rachunkowości.

Ponadto płatnik wniósł o zwrócenie się przez Sąd Apelacyjny do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym „o zbadanie, czy art. 18 ust. 1a w związku z art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2013 r., poz. 1442 ze zm.), rozumiany w ten sposób, że to pracodawca jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w stosunku do osoby, która wykonuje pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli w ramach takiej umowy osoba taka wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, są zgodne z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.”

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2016 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, z uwagi na śmierć zainteresowanego R. K. (2) w dniu 21 stycznia 2015 r., działając na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., zawiesił postępowanie ze skutkiem od 21 stycznia 2015 r., a następnie podjął je z udziałem wdowy po zmarłym J. K..

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie dalszych rozważań wyjaśnić należy, że z uwagi na śmierć zainteresowanego R. K. (2) Sąd Apelacyjny w Łodzi, postanowieniem z dnia 13 stycznia 2016 r., działając na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., zawiesił postępowanie w niniejszej sprawie ze skutkiem od daty zgonu tj. od dnia 21 stycznia 2015 r. (kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu – k. 182 akt sprawy), a następnie, na podstawie art. 180 § 1 pkt. 1 k.p.c. zawieszono postępowanie podjął z udziałem następcy prawnego po zmarłym R. K. (2) – żony J. K., uprawnionej także do renty rodzinnej po zmarłym małżonku.

Przedmiot sporu w rozpatrywanej sprawie stanowi ustalenie, czy według prawidłowych reguł organ rentowy na nowo określił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych pracownika odwołującego płatnika, a więc czy właściwie postąpił ZUS uwzględniając w owych podstawach, oprócz wynagrodzenia wypłaconego zainteresowanym przez odwołującego ze stosunku pracy, także wynagrodzenie uzyskane przez nich w związku z wykonaniem na rzecz MPK pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z podmiotem trzecim – Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Sąd Okręgowy uznał, że kwoty wynagrodzenia z umów zlecenia, choć wypłacone przez zleceniodawcę, powinny być uwzględnione w podstawach wymiarów składek, których opłacenie obciąża odwołującego, a nadto, że organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość tak uaktualnionych podstaw wymiaru. Sąd drugiej instancji stanowisko to podziela.

Zważyć należy, że płatnik składek, zastąpiony profesjonalnie, zakwestionował w apelacji przede wszystkim możliwość korekty podstaw wymiaru składek poszczególnych zainteresowanych, bez uprzedniego przesądzenia w odrębnej decyzji, czy pracownicy ci z tytułu umów zlecenia zawartych nie ze swym pracodawcą, lecz z innym podmiotem, w ogóle podlegają owym ubezpieczeniom i kto w tym przypadku jest płatnikiem składek. Tym samym ZUS miałby naruszyć przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.), bowiem rozstrzygnął w decyzji wymiarowej także o samym obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym z określonego tytułu. Sąd Apelacyjny uznaje postawiony zarzut za bezzasadny, choć zapatrywania zbieżne z argumentacją apelującego były wyrażane w judykaturze (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 4 kwietnia 2013 r., III AUa 32/13, LEX nr 1306039). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpatrywanym przypadku zainteresowani podlegają ubezpieczeniom z tytułu pracowniczego w ujęciu szerokim, a kwestią sporną jest wysokość podstawy wymiaru składek. Zgodnie z przywołanym przepisem art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek; ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek. Jest zatem uprawniony w decyzji określić, że dana osoba podlega ubezpieczeniom społecznym z danego tytułu, a płatnikiem jest określony podmiot, jaka jest podstawa wymiaru składki i przez to jaka jest jej wysokość. Co więcej, art. 83 powołanej ustawy nie wyklucza wydania jednej decyzji przesądzającej wielość kwestii. Zawiera ona wtedy kilka elementów, z których każdy podlega badaniu w postępowaniu odwoławczym. Treść przedmiotowych decyzji, a w szczególności ich uzasadnienie, nie pozostawia wątpliwości, że organ rentowy stwierdził, iż zainteresowanych należy traktować, jako pracowników odwołującego także, gdy chodzi o wykonywaną przez nich pracę na podstawie umów zleceń ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a w takiej sytuacji uzyskiwane wynagrodzenie doliczyć trzeba do podstawy wymiaru, jako wynagrodzenie równorzędne z pensją pracownika. Wskazywanie przez apelującego na konieczność wstępnego przesądzenia na podstawie jakiego tytułu zainteresowani podlegają ubezpieczeniom jest o tyle nieuprawnione, że ustawa systemowa nakazuje traktowanie osoby, która w ramach umowy cywilnoprawnej wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, za pracownika, a uzyskany stąd przychód nakazuje uwzględniać przy wyliczaniu podstawy wymiaru składek. Wszak taki pracownik jest już zgłoszony do ubezpieczeń społecznych właśnie z tytułu zatrudnienia pracowniczego. W takiej sytuacji decyzja określająca podstawę wymiaru z uwzględnieniem owego „dodatkowego” wynagrodzenia jest skomponowana właściwie i zawiera wszelkie elementy potrzebne do jej kontroli. Oczywiście jest przy tym, że w pierw zbadaniu będzie podlegała zasadność zastosowania w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a następnie prawidłowość ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek. Zarzut naruszenia art. 83 ustawy systemowej jest w tym przypadku chybiony. Zwiększenie wymiaru składek w ramach tego samego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie stanowi samodzielnej podstawy do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń



społecznych. Nie ma zatem potrzeby wydawania w tym zakresie odrębnych decyzji. A nadto pamiętać należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych granice rozpoznania sądowego wynikają z treści decyzji, od której wniesiono odwołanie. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2014 r., III UZ 11/14, LEX nr 1532751).

Co do zaś samej prawidłowości rozstrzygnięcia, że zainteresowani winni być traktowani za pracowników odwołującego także z tytułu świadczenia pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym, a uzyskany w ten sposób dochód winien być uwzględniony w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy i że płatnikiem jest Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w Ł., to Sąd Apelacyjny zaznacza, że w pełni aprobuje argumentację Sądu Okręgowego. Sąd Najwyższy w przywołanej już uchwale z dnia 2 września 2009 r. (II UZP 6/09, OSNP 2010/3-4/46), wskazał, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Sąd Najwyższy argumentował, że art. 8 ust. 2a nakazuje uważać za pracownika, w rozumieniu ustawy, także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zatem pracownikiem jest się i wówczas, gdy praca jest świadczona na podstawie umowy z osobą trzecią ale w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Także bowiem i wtedy, mimo, że osoba ta (pracownik) zawarła umowę o dzieło z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zaznaczono dalej, że podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym tak, jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jest on także zobowiązany obliczać, rozliczać i przekazywać składki co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Ponadto, płatnicy składek w stosunku do pracownika, obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do Zakładu (art. 17 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Przechodząc do sedna sprawy Sąd Najwyższy zauważył, że w także przypadku, gdy umowa cywilnoprawna jest zawarta nie bezpośrednio z pracownikiem, ale z osobą trzecią i dopiero ten „zewewnętrzny” podmiot zawiera umowę cywilnoprawną z pracownikiem, to jednak pracodawca jest płatnikiem składek, pomimo, że fizycznie wynagrodzenie wypłaca ów podmiot trzeci. Sąd Najwyższy wskazał, że za taką interpretacją przemawia to, że art. 8 ust. 2a nakazuje traktować takiego zainteresowanego, jako pracownika swego pracodawcy, a dla pracownika, zgodnie z art. 4 pkt 2 lit. A ustawy, płatnikiem jest właśnie pracodawca. Zwrócić uwagę trzeba również na art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Skoro płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, to pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. W przypadku takim, jak w przedmiotowej sprawie, tj. swoistego trójkąta umów to, że płatnikiem winien być pracodawca znajduje swe umocowanie również w fakcie, że na jego rzecz praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i to on uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Celem takiej regulacji było, co podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 r. (II UK 399/13, LEX nr 1458679), po pierwsze - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże

umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Tym samym dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą, także w zakresie określenia osoby płatnika składek.

Jak już wspomniano, Sąd Apelacyjny w pełni podziela zaprezentowany wyżej pogląd i jego uzasadnienie. Warunki te są przy tym w pełni spełnione w niniejszej sprawie, bowiem z bezspornego w tym zakresie stanu faktycznego wynika, że zainteresowani wykonywali w ramach przedmiotowych umów te same czynności pracownicze na rzecz MPK co w ramach umowy o pracę. Trzeba przy tym zauważyć, że i odwołujący zasadniczo nie kwestionował ustaleń Sądy Okręgowego w tym przedmiocie.

W odniesieniu do zarzutu, że organ rentowy nie był uprawniony do wydania decyzji w zakresie podlegania ubezpieczeniom zdrowotnym, stwierdzić trzeba, że jest to argument chybiony. Umowy cywilnoprawne wymienione w art. 8 ust 2a ustawy systemowej (także w jej art. 9 ust. 1) nie stanowią samodzielnych tytułów obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym pracownika. W takiej sytuacji nie dochodzi również do zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 9 tej ustawy. W warunkach wykreowania przez ustawę szerokiego pojęcia pracownika zaskarżone decyzje wskazują tylko, bez potrzeby ustalania tytułu ubezpieczeń, który podmiot jest płatnikiem składek i jaka jest prawidłowa podstawa wymiaru składek, zaś do wymierzania, pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne i prowadzenia rozliczeń z płatnikami składek właściwy jest ZUS (art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. 2008.164.1027 z zm.).

Uzasadniając drugi zarzut apelacji płatnik podniósł, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ustalił dane potrzebne do określenia wysokości podstawy wymiaru przedmiotowych składek, albowiem dopiero w procesie pojawiły się informacje dotyczące wysokości wynagrodzeń wypłacanych przez zleceniodawcę, które miałyby być uwzględnione przy podstawie wymiaru składek, co nie jest jednak dostatecznie czytelne. Apelujący podniósł, że nie miał praktycznej możliwości zbadania prawidłowości i podważenia zasadności wyliczeń organu rentowego. Przypomnieć jednak należy, że wbrew treści sformułowanego zarzutu apelacji, Sąd Okręgowy nie oddalił wniosku o powołanie biegłego z zakresu rachunkowości, lecz to wnioskodawca cofnął swój wniosek na rozprawie w dniu 24 października 2014 r. (k. 113 akt sprawy). Sąd Apelacyjny nie dostrzegł natomiast powodów uzasadniających kwestionowanie rzeczonych wyliczeń z urzędu. Ustalenie podstawy wymiaru składek jest zabiegiem czysto arytmetycznym. Dokonał tego organ rentowy. Istotnie w zaskarżonych decyzjach mechanizm wyliczenia i dane do niego nie zostały przedstawione przez ZUS w sposób szczególnie klarowny. Jednakże kontroli nie podlega sama decyzja jako taka (jej warstwa zewnętrzna, o ile ma ona wszystkie konieczne elementy), lecz zawarte w niej rozstrzygnięcie. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym organ rentowy dostatecznie szczegółowo wyjaśnił sposób wyliczenia podstawy wymiaru składek, w tym i uwzględnioną wysokość przychodu pochodzącego od zleceniodawcy. (...) w postaci wykazów wynagrodzeń osiągniętych przez zainteresowanych z tytułu umów zlecenia, trafiły do odwołującego się i nie było przeszkód, by w toku dalszego postępowania, przede wszystkim w samej apelacji, wskazać i ukonkretnić swoje ewentualne zastrzeżenia. Sąd drugiej instancji jest sądem nie tylko odwoławczym, ale i merytorycznym. Apelujący tego jednak nie uczynił, także i na rozprawie apelacyjnej. ZUS zaznaczył, że organ rentowy bazował na informacjach z systemu komputerowego organu rentowego, w którym widniały dane obrazujące podstawę wymiaru składek, którą zgłosił sam odwołujący się płatnik i związek. Obie te podstawy zostały zsumowane i łącznie dały prawidłową podstawę wymiaru, obliczoną zgodnie z art. 18 ust. 1a ustawy systemowej. Do akt sprawy złożono ostatecznie karty wynagrodzeń Związku Zawodowego (...) w Ł.. Jedynie na marginesie podnieść należy, że pełnomocnik odwołującego się nie wskazał na żadne konkretne rozbieżności pomiędzy danymi przyjętymi przez ZUS, a danymi wynikającymi ze złożonych kart

wynagrodzeń. Pełnomocnik wnioskodawcy nie wskazał zaś na jakiegokolwiek dokumenty czy dane, z których wynikałyby inne wartości, niż przyjęte przez organ rentowy. W gruncie rzeczy zatem zarzut sprowadził się do tego, że wyliczenia ZUS przedstawione w decyzji nie były zrozumiałe, a odwołujący się nie miał możliwości ich zweryfikowania. Nie jest to jednak wystarczające do podważenia wyroku Sądu Okręgowego i samych decyzji. Jak już bowiem wspomniano, w toku postępowania sądowego organ rentowy wyjaśnił sposób obliczenia podstawy wymiaru i źródło pochodzenia danych do tego wyliczenia. Złożone karty wynagrodzeń potwierdzają prawidłowość obliczeń ZUS. Z osobowych źródeł dowodowych wynika, że zainteresowani nie wykonywali innych zadań, niż praca kierowcy dla MPK. Sąd Apelacyjny nie znalazł zatem powodów do zakwestionowania wyliczeń organu rentowego, w sytuacji, w której sam odwołujący się nie podał konkretnych zastrzeżeń. Nie jest bowiem rolą Sądu drugiej instancji poszukiwanie dowodów, czy też argumentacji dotyczącej faktów przemawiających za twierdzeniami jednej ze stron. W konsekwencji i ten zarzut apelacji nie okazał się uzasadniony.

Zgodnie z art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją RP, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Tylko powzięcie zasadniczych wątpliwości może uzasadniać przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, od odpowiedzi, na które zależy rozstrzygnięcie sprawy, przy czym chodzi o uzasadnione wątpliwości sądu, a nie strony. Zgodzić się należy z poglądem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wyrażonym w wyroku z dnia 1 września 2010 r., I OSK 368/10 (LEX nr 745224), że jeśli sąd dochodzi do przekonania, że mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa nie naruszają Konstytucji, to przepisy te stosuje i nie musi w takim przypadku w uzasadnieniu swego orzeczenia tłumaczyć nawet przyczyn, dla których uznał dany przepis za zgodny z Konstytucją, gdyż badanie zgodności przepisów z ustawą zasadniczą nie należy do sądów i jest dokonywane jedynie na użytek konkretnej sprawy. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji nie miał uzasadnionych wątpliwości, co do konstytucyjności zastosowanych w sprawie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a co za tym idzie brak było podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącego. Wątpliwości tych nie miał także Trybunał Konstytucyjny, który postanowieniem z dnia 23 grudnia 2015 r. wydanym w sprawie Ts 308/15 odmówił nadania dalszego biegu skardze płatnika – Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o., wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego w dniu 2 września 2015 r., uznając ją za bezzasadną. Trybunał wskazał m.in., że zawarte w skardze zarzuty dotyczące niejednoznaczności przepisów art. 18 ust. 1a w związku z art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.), są niezasadne, bowiem nie można zarzucać niejasności wykładni tych regulacji, gdy w uchwale z dnia 2 września 2009 r. (II UZP 6/09) Sąd Najwyższy jednoznacznie wyłożył, że na podstawie art. 8 ust. 2 a u.s.u.s. pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę na podstawie umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe u wypadkowe z tytułu tej umowy. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego stan faktyczny, na tle którego doszło do ukształtowania sytuacji prawnej skarżącej w zakresie zobowiązania jej do opłacenia składek z tytułu zawartych umów cywilnoprawnych, świadczy o świadomym i intencjonalnym jej działaniu, zaś kwestionowane przepisy wskazują na racjonalność ustawodawcy, który przewidział takie sytuacje i zapewnił ochronę przed obchodzeniem prawa i pokrzywdzeniem pracowników.

Dochodząc do powyższych konstatacji Sąd Apelacyjny apelację MPK oddalił, z mocy art. 385 k.p.c. O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 321 k.p.c. zasądzając od apelującego na rzecz ZUS koszty zastępstwa radcowskiego za drugą instancję, zgodnie z żądaniem pełnomocnika oraz treścią § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności prawne radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.). Przedmiotem niniejszego sporu była podstawa wymiaru składek, co wyklucza możliwość naliczenia kosztów w oparciu o przywoływany w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji §11 ust. 2 wyżej wskazanego rozporządzenia, bowiem w przypadku podstawy wymiaru, spór nie dotyczy wymienionego w tym przepisie charakteru roszczeń, objętego preferencyjnymi stawkami. Nie ma także podstaw, aby je zastosować poprzez § 5 rozporządzenia. Powyższe zapatrywania są zbieżne z utrwalonym orzecznictwem (por. m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 26 marca 2015 r., III AUa 822/14, Legalis numer 1242640).